

# KURIER POLSKI

Rok III

Centrala telef. IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Sekret.  
red. 19-07 (czynny cały dzień) Telefon międzym.  
36-00 (czynny cały dzień)

Czwartek, dnia 4 września 1947 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-128, PKO IKP Nr VI-164  
Konta bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego  
Bydgoszcz, konto Nr 8068

Nr 241

## Kobiety przy rozbórcie DOMÓW



W angielskiej miejscowości Plym-  
mouth po dzień dzisiejszy pracuje  
jeszcze jedna z sześciu utworzonych  
tam w okresie wojny drużyn kobie-  
cych, których zadaniem była rozbior-  
ka zombardowanych domów. Naj-  
młodsza członkini druż. ma 18 lat, zaś  
najstarsza 57. Jak widać umieją one  
sobie równie dobrze radzić z kłosem  
i łopatką, jak z naczyniami i drobnymi  
sprawami swoich gospodarstw domo-  
wych.

## MINISTER GROSZ O STANOWISKU POLSKI WOBEC NIEMIEC

### Nowe ROZRUCHY w Kalkucie

NEW DELHI (PAP). W Kalkucie  
wybuchły nowe rozruchy między  
Hindusami i Muzułmanami. Na skutek  
ostatnich zająć 20 osób zostało zabi-  
tych i przeszło 300 rannych. W zwią-  
zku z zajściami Gandhi rozpoczął no-  
wą głódówkę.

W Pendżabie natomiast sytuacja  
uległa poprawie.

### FRANCO WERBUJE lotników hitlerowskich

PARYŻ (PAP). Biuletyn informa-  
cyjny „Wolnych Hiszpanów” donosi,  
że w amerykańskiej strefie okupacyj-  
nej Niemiec hiszpańskie władze fran-  
kistowskie powołały do życia szereg  
instytucji „prywatnych”, które re-  
krutują b. lotników Luftwaffe do  
służby w lotnictwie hiszpańskim. In-  
stytucje te zawierają również kon-  
trakty z uczonymi i specjalistami  
niemieckimi do pracy w hiszpańskich  
fabrykach zbrojeniowych.

## Podwyższenie produkcji przemysłu niemieckiego POGWAŁCENIEM UCHWAŁ POCZDAMSKICH

WARSZAWA (PAP). Na konferen-  
cji prasowej w Ministerstwie Spraw  
Zagranicznych minister pełnomocny  
Wiktor Grosz złożył następujące  
oświadczenie: Rząd polski jest za-  
niepokojony decyzją podwyższenia  
produkcji przemysłu niemieckiego  
i uważa, że ta pośpieszna i jedno-  
stronna decyzja jest pogwałceniem  
układu poczdamskiego. Rząd polski

rozważy następne kroki w związku  
z tą sprawą.

Na pytanie dziennikarzy, czy Pol-  
ska jest przeciwna odbudowie Niem-  
iec, min. Grosz odpowiedział, że  
Polska nie sprzeciwia się odbudowie  
Niemiec, lecz uważa, że odbudowa  
agresora nie powinna nastąpić przed  
odbudową krajów, które stały się  
jego ofiarami.

## OPERACJE powstańczej armii

BELGRAD (PAP). Radiostacja de-  
mokratycznej armii greckiej ogłosiła  
komunikat, donoszący o licznych o-  
peracjach tej armii w całym kraju.  
Na Peloponezie oddziały powstańców  
zaatakowały miasto Kinuri. Doszło  
również do starć pomiędzy wojskami

### W CAŁEJ GRECJI

z rządowymi a oddziałami demokracji  
w okręgu Messyny. Silny od-  
dział wojsk demokratycznych zajął  
w Doridzie wieś Milia. W Tracji wojska  
demokratyczne przerwały komu-  
nikację kolejową pomiędzy Alexan-  
dropolis i Romotini. W okręgu Ro-  
motini zajęta została miejscowość  
Jana. W pobliżu Konicy silne oddzia-  
ły armii demokratycznej zaatakowały  
formacje rządowe, zadając im ciężkie  
straty. Ofensywa armii demokratycz-  
nej rozwija się pomyślnie w okoli-  
cach Odessy i Floriny.

## Syn i adiutant GEN. ŻELIGOWSKIEGO w Belwederze

WARSZAWA (PAP). Prezydent  
R. P. przyjął w Belwederze przyby-  
łych z Anglii kpt. Tadeusza Żeli-  
gowskiego, syna śp. gen. Lucjana  
Żeligowskiego i kpt. Jana Hryniewi-  
cza, długoletniego adiutanta zmar-  
łego generała. Kpt. Żeligowski i kpt.  
Hryniewicz, wypełniając ostatnią  
wolę śp. gen. Lucjana Żeligowskiego,  
wreczyli Prezydentowi pozostawiony  
przez zmarłego testament i pamięt-  
niki oraz rozliczne listy i zapiski.

### Praktyczne wykorzystanie napędu odrzutowego



Napęd odrzutowy, stosowany do-  
tychczas prawie wyłącznie przy sa-  
molotach, użytkowuje się obecnie rów-  
nież przy innych pojazdach mecha-  
nicznych, szczególnie przy łodziach.  
Jak widzimy na powyższym zdjęciu,  
łódź o napędzie odrzutowym służy  
nie tylko do bicia rekordów szyb-  
kości, jak np. „Bluebird” słynnego re-  
kordzisty Malcolma Campbella, ale  
pełniają również pozytywne funkcje  
w życiu codziennym. Oto motor o na-  
pędzie odrzutowym zastosowany  
przy oczyszczaniu dna Tamizy w  
Exrith.

## W sprawie planu inwestycyjnego

W wywiadzie, udzielonym przed-  
stawicielowi SAP przez ministra  
skarbu Dąbrowskiego, ten ostatni na  
zapytanie, jak przedstawia się reali-  
zacja planu produkcyjnego i planu  
inwestycyjnego od strony zagadnień  
finansowych, odpowiedział:

„Realizacja planu produkcji i in-  
westycji, a w szczególności ta część,  
której realizacja była zaplanowana  
ze środków krajowych, nie doznała  
w ubiegłym półroczu ze strony  
finansów żadnych utrudnień; posta-  
wiliśmy do dyspozycji w pełni za-  
planowaną kwotę. Jednak stopień  
wykorzystania tych środków na cele  
inwestycyjne był niejednorodny wobec  
jego zależności od strony materia-  
lowej.

Co do inwestycji, które miały być  
dokonane z kredytów zagranicz-  
nych, to tutaj odczuwamy trudności,  
głównie z tego powodu, że ciągle  
jeszcze nie jest załatwiona sprawa  
naszej pożyczki w Międzynarodo-  
wym Banku Odbudowy, która ma  
posłużyć głównie do zwiększenia  
naszego wydobycia węgla, co pozwo-  
liłoby zwiększyć jego eksport.”

W odpowiedzi tej zawierają się  
następujące stwierdzenia: 1. że kwoty  
zaplanowane na inwestycje ze  
źródeł krajowych zostały dostarczo-  
ne; 2. że kwoty te nie zostały zgod-  
nie z planem wykorzystane; 3. że  
winą za ten stan rzeczy obciążony  
nałży stronę materiałową; 4. że nie  
dopisały kredyty zagraniczne i 5. że  
wskutek tego istnieją trudności w  
wykonaniu inwestycji, zależnych od  
kredytów zagranicznych, w szcze-  
gólności w wykonaniu inwestycji  
w przemyśle węglowym.

Tegoroczny plan inwestycyjny był  
opracowywany począwszy od grud-  
nia ub. r. i został przez Sejm Usta-  
wodawczy uchwalony dopiero w  
czerwcu br. Praktycznie więc przez  
pół roku nie było pewne, jak przed-  
stawią się będzie plan w ostatecz-  
nej redakcji, tym więcej, że w mł-  
dziej czasie był on wielokrotnie ko-  
rygowany. Dalej w okresie tym doko-  
nano całego szeregu zmian w ce-  
nach, przede wszystkim materiałów  
budowlanych, a także wielu innych  
artykułów produkcji państwowej,  
niezbędnych do przeprowadzenia  
planowanych inwestycji. Te zmiany  
cen stanowią — wydaje się — istotną  
przyczynę, dlaczego środki finan-  
sowe nie zostały w pełni wykorzy-  
stane, bo przecież — jak wynika z  
oficjalnych danych — plan produ-  
kcji został w pierwszym półroczu br.  
w zasadzie wykonany. Materiały  
więcej potrzebne do wykonania pro-  
dukcji powinny były być w odpo-  
wiedniej ilości, tylko ich cena za-  
kupu była wyższa od tej, jaką prze-  
widziano w planie.

Wreszcie w ciągu pierwszych 6-ciu  
miesięcy nie ustalona była ostatecz-  
nie sama wysokość kredytów na po-  
szczególne inwestycje.

Wszystko to razem musiało z ko-  
nieczności hamować prace inwesty-  
cyjne i spowodowało poważne ich  
opóźnienie. Od końca roku dzieli  
nas co prawda jeszcze kilka miesięcy,  
ale wątpliwe jest, czy zdążymy w  
tym czasie nadrobić powstałe za-  
ległości.

Plan inwestycyjny na rok 1948 jest  
już w tej chwili przygotowany.  
Obecnie mająją terminy dla składa-  
nia w CUP poszczególnych planów  
odcinkowych. Można więc przy-

## NOTA RADZIECKA DO AUSTRII

# POMOC CZY INGERENCJA

## Do czego zmierza umowa austriacko-amerykańska?

BERLIN (PAP). Jak donoszą z  
Wiednia, przedstawiciel Związku  
Radzieckiego dla Austrii, gen. Kura-  
sow, przesłał na ręce kanclerza  
Figla notę, w której stwierdza, iż  
dowództwo radzieckie nie może  
uznać oświadczenia Figla w sprawie  
udzielenia przez rząd austriacki wy-  
łącznego prawa do kontroli całej  
gospodarki kraju jednemu z mo-  
carstw, okupujących Austrię. Gen.  
Kurasow podkreśla, iż dowództwo  
radzieckie przekazało jeszcze w  
roku 1945 pełną kontrolę nad gospo-  
darką swojej strefy rządowi au-  
striackiemu, a następnie z inicja-  
tywą przedstawicieli radzieckich So-  
juszników Rada Kontroli zdecydowa-  
ła rozszerzyć władzę rządu austriackiego  
na całe terytorium kraju. W  
związku z tym rząd radziecki uważa,  
iż twierdzenie, że rząd austriacki  
nie miał możliwości kontrolowania  
gospodarki kraju, jest bezpodstawne.  
Nota wykazuje również bezpodstaw-  
ność wyjaśnień austriackich, jakoby  
klausule umowy austriacko-amery-  
kańskiej w sprawie pomocy finanso-  
wej miały na celu tylko zagwaran-  
towanie użycia pomocy amerykań-  
skiej wyłącznie dla potrzeb ludności  
austriackiej. Jak wynika z noty, rząd  
austriacki w zamian oddał całą go-  
spodarkę Austrii pod kontrolę ame-

rykańską, co oznacza nadanie mo-  
carstwu zagranicznemu prawa do  
ingerencji w sprawy wewnętrzne  
kraju.

Wobec tego rząd radziecki nie zga-  
dza się z argumentem, iż pomoc  
amerykańska rzekomo nie podlega  
za sobą żadnych zobowiązań ze  
strony Austrii. Na tej podstawie  
przedstawiciel ZSRR stwierdza, iż  
umowa austriacko-amerykańska jest  
pogwałceniem zasad kontroli 4 mo-  
carstw oraz ich zobowiązań o utrzy-  
maniu niezawisłości i integralności  
państwa austriackiego. Dowództwo  
radzieckie przywiązuje wielką wagę  
do kwestii udzielenia pomocy lud-  
ności austriackiej, ale uważa za nie-

dopuszczalne, aby pod maską tej po-  
mocy występowały inne cele, nie  
mające nic wspólnego z tego rodzaju  
zadaniem. W rezultacie rząd ra-  
dziecki nie może uznać odpowiedzi  
rządu austriackiego na list z dnia  
10 lipca br. za wystarczającą i pod-  
trzymuje swe stanowisko w sprawie  
umowy austriacko-amerykańskiej,  
wyłożone w tym liście.

## RADA REPUBLIKI UCHWAŁIŁA STATUT DLA ALGERU

PARYŻ (PAP). Rada republiki za-  
twierdziła 186 głosami prawicy i so-  
cjalistów przeciwko 34 głosom ko-  
munistów tekst statutu dla Algeru,  
uchwalony w brzmieniu projektu  
rządowego przez Zgromadzenie Na-  
rodowe. W czasie głosowania nad  
poszczególnymi artykułami statutu  
prawica miała większość 151 głosów  
przeciwko 147 głosom socjalistów  
i komunistów. O sukcesie prawicy  
zadecydowała nieobecność na sali  
deputowanych muzułmańskich. Nad  
całością projektu statutu socjaliści  
głosowali z prawicą.

## DELEGACJA BANKU POLSKIEGO jedzie do Szwecji i Anglii

WARSZAWA (PAP). W dniu 9-ym  
września wyjedzie z Warszawy de-  
legacja Narodowego Banku Polskiego  
z ministrem skarbu Dąbrowskim na  
czele, udając się do Sztokholmu,  
gdzie przeprowadzi rozmowy z Kró-  
lewskim Bankiem Szwecji, a nastę-  
pnie do Anglii, gdzie spotka się z  
przedstawicielami Banku Międzyna-  
rodowego.

## Wrażenia przedstawiciela CBC z pobytu w Europie

NOWY JORK (PAP). Howard  
Smith, szef biura europejskiego Co-  
lumbia Broadcasting Company w  
swym tygodniowym sprawozdaniu  
radiowym o Europie z Londynu  
stwierdził, że w czasie swej po-  
droży po 14 krajach Europy nie  
znalazł śladów tzw. „żelaznej kurtyny”.  
Obecnie — zdaniem Smitha —  
punkt ciężkości w Europie zaczyna  
przesuwać się z zachodu na wschód.  
Większość krajów zachodniej Euro-

py ma niezdecydowanych przywódców  
i rozczarowane społeczeństwa.  
W Europie wschodniej rządy dzia-  
lają na podstawie jasnych planów.  
Społeczeństwa pracują ciężko, ale  
postępy w odbudowie są olbrzymie.  
Polska — podkreśla Smith — jest  
jedynym krajem, gdzie produkcja  
przekroczyła poziom przedwojenny.  
Jugosławia jest jedynym krajem,  
gdzie odbudowa powojenna jest  
ukończona.

## Kąpielisko

w GDYNI  
do wydzierżawienia

6 kabin z wannami i 4 z pryszni-  
cami na oddziale dla kobiet, oraz  
5 kabin z wannami i 4 z prysznicami  
na oddziale dla mężczyzn. Kółkowa-  
nia wyłącznie dla potrzeb kąpieliska.  
Możliwość przystosowania do wy-  
mógów nowoczesnych, oraz możli-  
wość mieszkania. Remont wymagany.

Oferny pisemnie do Towarzystwa  
Budowy Osiedli  
469  
Gdynia, Ul. Kopernika 3

puszczać, że plan będzie mógł być zatwierdzony przez Sejm w końcu bieżącego względnie w początkach przyszłego roku. Z drugiej strony zaś osiągnęliśmy już zasadniczo pewną stabilizację cen. W przyszłym więc roku nie powinniśmy już spotykać się z tymi trudnościami, jakie zaobserwowaliśmy przy wykonaniu planu tegorocznego.

Sprawa kredytów zagranicznych jest osobnym zagadnieniem. Obecne doświadczenia w tym zakresie uczą nas, że nie możemy zbyt wiele liczyć na pożyczki i kredyty gotówkowe z zagranicy, której widocznie chodzi o utrudnienie nam pracy nad odbudową kraju. Niedawno niektóre dzienniki anglosaskie ze złe maskowaną satysfakcją stwierdzały przy okazji wstrzymania dla Polski pożyczki z Banku Międzynarodowego, że nie pozwolą nam to na wykonanie trzyletniego planu, bo opiera on się w 20% właśnie na kredytach zagranicznych.

My oczywiście nie będziemy z tego powodu załamywali rąk. Brak kredytów będziemy usiłowali przynajmniej w części zneutralizować wzmoczeniem eksportu, aby tą drogą importować do kraju niezbędne dla nas dobra inwestycyjne. Może to należyżę na nas dalsze ograniczenia i przedłużony proces rekonstrukcji naszej gospodarki, ale go nie unicestwi. Przy pomocy zagranicy, czy bez jej pomocy, dokonamy wielkiego dzieła odbudowy.

**\*\* FRANCUSKIE** Zgromadzenie Narodowe przyjęło ustawę o dokonaniu przelewu złota z Banku Francji na rachunek Francuskiego Funduszu Stabilizacyjnego. Chodzi o zarezerwowanie złota na niezbędny przyrwyż z krajów dolarowych. Komuniści powstrzymali się od głosowania.

## Dziennikarze a ODBUDOWA Warszawy

**Uchwała Zarz. Głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy RP**  
 WARSZAWA (km). W związku ze wzmoczoną akcją zbiorową na odbudowę Warszawy Zarząd Główny Związku Zawodowego Dziennikarzy RP powziął uchwałę, w której, uznając odbudowę stolicy Polski za jedno z najdonioślejszych zadań, jakie stoją w chwili obecnej przed państwem i społeczeństwem, wezwał wszystkich dziennikarzy do czynnego współudziału we wszystkich komitetach i imprezach organizowanych na rzecz odbudowy Warszawy, jak również

## Tajny plan waszyngtonu Miliard dolarów na inwestycje w Niemczech

**NOWY JORK (PAP).** Znany dziennikarz waszyngtoński Robert Allen twierdzi w swym ostatnim artykule, drukowanym m. in. na łamach „New York Daily Mirror”, że w Waszyngtonie rozważa się tajny plan zainwestowania w Niemczech sumy miliarda dolarów. Autorem planu jest rzekomo mianowany w piątek podsekretarzem wojny USA, uprzedni doradca ekonomiczny gen. Clay'a, gen. William Draper. Robert Allen przypomina, że zarówno Draper jak i obecny sekretarz obrony narodowej USA James Forrestal, byli w okresie między dwoma wojnami światowymi członkami firmy bankierskiej „Dillon Read And Company” z Well Street, która dokonywała największych inwestycji amerykańskich w Niemczech przed hitlerowskich? Plan Drapera przewiduje jakoby prywatne pożyczki amerykańskie w okresie 3-letnim, pokryte przez wypuszczenie obligacji na rynek amerykański. Pożyczki te służyć mają na odbudowę tych gałęzi przemysłu, w których zaangażowane są jeszcze z czasów przedwojennych kapitały amerykańskie. Według Allena plan Drapera napotyka jednak na silny opór części ekspertów amerykańskich do spraw

niemieckich. Pewni jego krytycy opuścili na znak protestu swe stanowiska w Niemczech. Allen wymienia dwa nazwiska: James Martina, szefa wydziału dekartelizacji w amerykańskim zarządzie wojskowym i dr J. H. Canninga, zastępcy dyrektora wydziału żywnościowo rolniczego w Berlinie.

## Ameryce brak funduszy na... procesy zbrodniarzy wojennych

**NOWY JORK (PAP).** Według doniesień prasy amerykańskiej z Nowyberghii główny prokurator USA do spraw zbrodniarzy wojennych, gen. Taylor, oświadczył, że istnieje niebezpieczeństwo przerwania w amerykańskiej strefie Niemiec z końcem br. procesów przeciwko przestępcom wojennym na skutek wyczerpania przyznanych na tę cele przez Waszyngton funduszy. Obrońcy szeregu oskarżonych w obecnych procesach usiłują jak najbardziej przewlec sprawę, wiedząc o trudnościach finansowych wydziału zbrodni wojennych w amerykańskim zarządzie wojskowym w Niemczech. Gen. Taylor stwierdził, że w roku bież. przewidziano jeszcze

## Święto Pracy w USA pod znakiem zbliżającej się kampanii wyborczej

**NOWY JORK (PAP).** w USA obchodzono Święto Pracy. Z okazji tego święta szereg wybitnych osobistości, działaczy społecznych i politycznych wygłosiło przemówienia. Przemówienia te, zwłaszcza prezydenta Trumana i ministra Schwelienbacha, ocenia się powszechnie jako próbę pozyskania głosów świata pracy w zbliżających się wyborach prezydenckich.

## Z ostatniej chwili

**LONDYN** Premier australijski Chifley podał do wiadomości, że Australia wprowadza ograniczenia importowe na cały szereg towarów, m. in. na karoserie do samochodów, tytoń, naftę, materiały włókiennicze, samoloty, maszyny itd.

**PARYŻ.** Premier francuski Paul Ramadier odbył wczoraj konferencję z przedstawicielami Generalnej Konfederacji Pracy. Na konferencji była omawiana sytuacja wywołana przez nową falę strajków i demonstracji w całym kraju w związku z obniżeniem racji chlebowych we Francji.

**NOWY JORK (PAP).** Według ostatnich doniesień, garnizon wojskowy w Guayaquil, który wystąpił w poniedziałek po stronie powstańców zgodził się, by pułk. Carlos Mancheno pozostał u władzy do czasu zwołania zgromadzenia konstytucyjnego.

**LONDYN (PAP).** Rozgłoszenia londyńska podała, że w związku z ratyfikacją traktatów pokojowych przez ZSRR, w bieżącym tygodniu podpisane zostanie w Rzymie porozumienie w sprawie wycofania wojsk brytyjskich z Włoch.

**LONDYN.** Państwowy zarząd brytyjskiego przemysłu węglowego ogłosił, że w okręgu Yorkshire strażkiem objętych jest ogółem 25 kopalń, z czego 8 jest całkowicie nieczynnych. Liczba strajkujących górników wynosi 20 000.

**NOWY JORK.** Rząd Stanów Zjedn. odrzucił rosyjski protest przeciwko decyzji państw anglosaskich podniesienia niemieckiej produkcji przemysłowej w angielskiej i amerykańskiej strefie Niemiec.

**BUDAPESZT.** W stolicy Węgier rozpoczęły się już rozmowy w sprawie utworzenia nowego rządu. Przepuszcza się, że premierem zostanie członek partii komunistycznej, która w wyborach uzyskała największą ilość głosów. Jak oświadczył wicepremier Rakoczy, komuniści utrzymają koalicyjny charakter rządu.

**PARYŻ.** Premier Ramadier zwrócił się z apelem do Zgromadzenia Narodowego o uchwalenie dodatkowych subwencji dla francuskiego przemysłu stalowego. Francja — oświadczył premier — stoi w obliczu wielkiego kryzysu gospodarczego i będzie musiała pójść w ślady W. Brytanii i wprowadzić surowe ograniczenia.

**LONDYN.** Do W. Brytanii przybył komitet złożony z 18 członków Kongresu amerykańskiego — do spraw pomocy dla krajów europejskich.

## Zastrzeżenia Agencji Żydowskiej odnośnie zaleceń komisji palestyńskiej ONZ

**LONDYN (PAP).** Reuter donosi z Jerozolimy, że rzecznik Agencji Żydowskiej komentując zalecenia komisji ONZ do spraw Palestyny, oświadczył, że Agencja jest niezadowolona z proponowanego „Wyłączenia Żydowskiej Jerozolimy i Zachodniej Galilii z państwa żydowskiego”. Zdaniem rzecznika, do państwa żydowskiego winna również zostać włączona Jaffa. Ponadto przedstawiciel żydowski wyraził żal, że zalecenia komisji nie zostały przyjęte jednomyślnie.

Żydowska organizacja terrorystyczna Stern wydała odezwę do narodu żydowskiego, w której nawoływała do przygotowania się do długiej wojny przeciwko Wielkiej Brytanii. Organizacja ta, ostro krytykuje plan podziału Palestyny, wypowiadając się jednak z aprobatą w sprawie projektu zakończenia mandatu brytyjskiego. Delegacja paryska Hebrajskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, popierając Irgum Zwei Leumi, ocenia projekt komisji jako nierealny i niesprawiedliwy

## Przemówienie TRUMANA na konferencji panamerykańskiej

**LONDYN (obsł. wł.)** Prez. Truman wygłosił na końcowym posiedzeniu panamerykańskiej konferencji obrony w Brazylii przemówienie poświęcone polityce ogólnoświatowej. Omawiając sprawę odbudowy gospodarczej Europy, prez. podkreślił znaczenie jakie przywiązuje do planu Marshalla i do paryskiej konferencji gospodarczej. Mówiąc o ONZ, Truman oświadczył, że organizację tę poddano takiej próbie, jakiej nikt nie przewidział. Z dniem ONZ jest jednak utrzymanie pokoju.

## B. AGENT HITLEROWSKI w służbie 2 senatorów USA

**NOWY JORK (PAP).** Według doniesień dziennikarza amerykańskiego Waltera Winchella, George Silvester Viereck, b. agent hitlerowski nr 1 na terenie USA, skazany w roku 1939 na kilka lat więzienia i wypuszczony za dobre sprawowanie się przed terminem w lipcu br., pracuje obecnie dla dwóch senatorów amerykańskich: Langer'a, znanego proniemieckiego izolacjonisty i senatora Wherry, republikanina, odpowiedzialnego za dyscyplinę frakcji republikańskiej w senacie.

## INDONEZJA zaprasza konsu'ów 5 państw do Jogiakarty

**LONDYN (PAP)** Rząd Indonezyjski zwrócił się drogą radiową do konsułów generalnych USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Australii i Chin w Batawii, prosząc ich, by przybyli do Jogiakarty w celu przeprowadzenia badań, jakie uznają za właściwe, by wykonać zalecenia Rady Bezpieczeństwa w sprawie nadzoru nad zaprzestaniem działań wojennych na Jawie i Sumatrze.

do komisji 3 państw, która, zgodnie z zaleceniem Rady Bezpieczeństwa ONZ, ma się podjąć arbitrażu w sporze holendersko-indonezyjskim. Rząd belgijski zgodził się na wystanie swego przedstawiciela do tej komisji.

## Narady w sprawie Niemiec rozpoczną się 16 paźdz.

**LONDYN (obsł. wł.)** W Londynie ogłoszono wczoraj oficjalnie, że narady zastępców min. spraw zagr. W. Brytanii, Zw. Radzieckiego, Stanów Zjedn. i Francji, rozpoczną się w Londynie 16 października. Zadaniem zastępców będzie przygotowanie materiału do konferencji ministrów spraw zagr. wielkich mocarstw.

**\*\* WIELKA BRYTANIA** postanowiła zrezygnować z wrześniowego i październikowego przydziału pszenicy amerykańskiej. Powodem rezygnacji jest brak dewiz dolarowych.

## Wioślarskie mistrzostwa Europy

**LUCERNA.** Finały wioślarskie mistrzostw Europy przyniosły następujące wyniki: czwórki ze sternikiem — 1) Francja 6,41.1, 2) Włochy, 3) Czechosłowacja. Dwójki bez sternika — 1) Dania 7,18.1, 2) Austria, 3) Francja. Jedyński — 1) Speriades (Francja) 2) Banpiensens (Belgia) Dwójki ze sternikiem — 1) Węgry 7,37.8, 2) Włochy, 3) Dania Czwórki bez sternika — 1) Włochy 7,35.1, 2) Czechosłowacja, Dwójki podwójne —

1) Holandia 6,55.4, 2) Szwajcaria. Ósemki — 1) Włochy 6,08.7, 2) Dania. W ogólnej punktacji zwyciężyły Włochy przed Francją, Holandią i Danią. Węgrami. Równocześnie odbył się także międzynarodowy kongres związku wioślarskiego, na którym postanowiono, że przyszłe mistrzostwa Europy w r. 1949 odbędą się w Holandii. Prezydentem związku pozostał Riccardo Tironi (Włochy).

## Na widowni międzynarodowej

## Wybory na Węgrzech i „chłopska międzynarodówka” USA

**D**robni posiadacze na Węgrzech ponieśli klęskę w wyborach niedzielnych, ale nie klęskę druzgocącą. Zachowali spórą ilość mandatów choć już nie 60% ogólnej liczby, to jest tyle, ile mieli w poprzednim parlamencie. Zestawienie wyników niedzielnych wyborów przedstawia się następująco: komuniści uzyskali 79 mandatów, drobni posiadacze 68, socjaliści 66, lewica chłopska 39. Opozycja: partia narodowa 59, niezależność 53, niezależni demokraci 18, radykałi 6, unia demokratyczna 3, unia kobiet 4. Razem 143. A, więc 270 przeciw 143. Zdecydowana większość!

Przeciw stronnictwom opozycji. Proporcja będzie przedstawiała się jak 65% do 35%. To jest realna możliwość. Jednakże mogą być niespodzianki. Przejście drobnych rolników do opozycji podcięłoby od razu dotychczasową koalicję, chociaż z tą ewentualnością nikt obecnie nie liczy się.

**W**ybory węgierskie odbyły się spokojnie. Poza napadem na szefa partii niezależnej Pfeilera do większych incydentów nie doszło. Komuniści i socjaliści odnoszą się z pełnym szacunkiem do Kościoła katolickiego, który — jak wiadomo — posiada na Węgrzech duże wpływy. Kościół zachował neutralność w kampanii wyborczej.

Wybory węgierskie są epilogiem rozgrywek politycznych i zapowiadają okres stabilizacji pod egidą bloku stronnictw demokratycznych z partią komunistyczną na czele. Echa wydarzeń na Węgrzech wybiegły jednak daleko poza granice tego państwa. W Ameryce działają już inni „drobni rolnicy” którzy w wyborach na Węgrzech nie brali udziału. Działają tam Ferenc Nagy, który uciekł z kraju, chroniąc się w Ameryce przed odpowiedzialnością sądową. Działalność tego człowieka odbywa się w cieniu opieki Waszyngtonu, przy pełnej aprobacie amerykańskiego rządu. Amerykanie wpadli na ciekawy pomysł: tworzą oni podobno „międzynarodówkę chłopską”, która ma być jednym z instrumentów ich

polityki tamowania rozrostu wpływów lewicy w Europie.

**J**edno z pism krajowych podaje ciekawą notatkę w tej sprawie. „Jak donoszą wychodzące w Ameryce „Wiadomości Codzienne” z 5. VIII, tworzy się tam antysowiecka federacja chłopska, na czele której stoi b. premier Węgier Ferenc Nagy, który niedawno zbiegł za granicę. Oprócz niego do federacji tej należą przywódcy wszystkich opozycyjnych stronnictw agrarnych w Europie wschodniej, znajdujący się obecnie w Ameryce a mianowicie dr Macek, przywódca kroackiej partii chłopskiej. Dr Gawriłowic, b. prezes serbskiej partii chłopskiej i dr Siergiej Dymitrow, b. przywódca opozycyjnego stronnictwa chłopskiego w Bułgarii.

Pismo wyżej wymienione donosi nadal, że z ramienia Polski do tworzącej się antysowieckiej federacji chłopskiej mają należeć były ambasador rządu londyńskiego w Waszyngtonie Jan Ciechanowski i p. Stanisław Mikolajczyk.

Prezes PSL nie złożył do tego czasu oficjalnego zaprzeczenia tej wiadomości.

Amerykanie — jak widać — nie chcą być „gorsi” od Anglików i Z. S. R. R. Zw. Radziecki ma wszędzie swoich entuzjastów w postaci ruchów demokratycznych Anglii mają oparcie w międzynarodowym socjalizmie Amerykanie chcą oprzeć się „na międzynarodówce chłopskiej”, chociaż próbują też — narazie bez powodzenia — dla swojej akcji politycznej pozyskać oficjalnie Watykan!

**WARSZAWA - TWOJA STOLICA**  
 Czyś dał na jej odbudowę?

# Nadlunajskie pikanterie

WIENIEN. W Wiedniu kursuje obecnie taki dowcip: Na jednej z ulic, porą nocną, napada na przechodnia, co zresztą jest na porządku dziennym, jakiś bandyta i żąda z rewolwerem w rękę od napadniętego — rozebrania się do naga, i nagłe staje się rzecz nie byle jaka. Przechodzień zaczyna krzyknąć w niebogłosy — „Heil Hitler! Heil Hitler!“ I oto co się dzieje? Z wszystkich stron zaczynają się zbiegać policjanci i stają w ordynku przed krzyżującym. Bandyta umyka co się, przechodzień wraca do domu we własnym ubraniu.

Dowcip powstał w demokratycznych komórkach (bo i takie istnieją w Wiedniu...) przedmieść wiedeńskich, tuż po znanych aferach wspaniale zorganizowanych ucieczek przestępców hitlerowskich z policyjnych aresztów wiedeńskich za wiedzą pilnujących ich straży... Areszty te okazały się następnie najwygodniejszymi hotelami narodowych socjalistów, którzy mogli tam przyjmować wizyty, zjadać smaczne obiady, dostarczać im przez rodziny, telefonować, słowem, żyć w tych aresztach zupełnie jak za czasów przedaustrijskich, bo wtedy także im się tak powodziło...

Dobrego powodzenia narodowym socjalistom w Austrii zazdroszą szersze zresztą i inni, i starają się również urządzić sobie życie jak najśrodszniej. Jednym z takich był pomysły Tyrolczyk, Guido Zingerle, któremu do piękna panoramy alpejskiej i podniecającego nerwy powietrza, brak było tylko — kobiet. Zingerle urządził się więc tak. W jednej z pieczar górskich nie opodal granicy włosko - austriackiej urządził sobie luksusowe mieszkanie, nagromadził tam również sporo środków żywności i napoi na dłuższy okres czasu. Potem wybrał się do Innsbrucka, gdzie mieszkał za kobietami, które pragnęły uciec się przez zieloną granicę do Italii. W konsekwencji tego, kobiety te wędrowały zamiast do słonecznej Italii — do kamienistego haremu Guida Zingerle, który trzymał każdą złowioną w ten sposób ofiarę przez dłuższy lub krótszy okres czasu. Ostatecznie zamknięto go. Ale co jest charakterystyczne w tej całej aferze? Otóż to, że na wielką ilość zwabionych kobiet, tylko jedna wydała go. Reszta czuła się tam widocznie jak najplej.

Bo jeśli chodzi o napoje, to kto się na to nie pisze? Związka w Wiedniu, gdzie ludziom w gardle wyschło z powodu braku alkoholu. Tym ra-

zem chodziło o kawał nie byle jaki! Jacyś spryciarze dowiedzieli się, że jeden z nocnych barów wiedeńskich zapłaciłby każdą cenę za beczkę dobrego koniaku. Przystąpili więc bezzwłocznie do roboty. Wzięli próżną beczkę — i próżną puszkę z konserwy. Beczkę napełnili wodą, a puszkę wspaniałym koniakiem. Przylutowali ją od wewnątrz do miejsca, gdzie się znajduje korek w beczce i przynieśli z triumfem właścicielowi baru „z trudem utrzymaną beczkę z koniakiem pierwszej wartości“. Około beczki zebrało się całe konsylium baru, utworzono korek i skosztowano nektaru, ku ogólnemu zadowoleniu. Nie posiadający się z radości właściciel baru wypłacił natychmiast żadaną sumę 18.000 szylingów (180.000 złotych), prosząc jeszcze o dalszą pamięć o nim. Radość jego trwała jednak tylko tak długo, jak długo była — puszką z konserw...

Ażby w Austrii było wesoło w tych ciężkich czasach, starają się o to w dalszym ciągu narodowi socjaliści. Jak wiadomo, „ludowe sądy“ Austrii zwolniły od winy i kary człowieka, który zdradził tę Austrię, oddając ją podstępem w ręce Hitlera. Kto zrozumie taką logikę? Ale nie o to chodzi, a o to, że pan Guido Schmidt, bo o nim mowa, ostatni minister spraw zagranicznych Austrii przedaustrijskiej, opuścił z triumfem salę rozpraw i udał się do swojej willi, leżącej na zboczach cudownego Arlbergu, niedaleko granicy szwajcarskiej. Zaledwie tam osiadł, doniósł komunikat urzędowy, że pan Guido Schmidt wsiadł do pociągu luksusowego, zdążającego do Szwajcarii, dojechał do stacji granicznej Buchs, czego nie zauważył, będąc w ożywionej dyskusji ze swoim adwokatem i że zgłosił się do policji z tym, ażeby odprowadziła go z powrotem do Sankt Arlberg w Austrii. Komunikat dodał, że pan Schmidt wcale nie zamierzał uciekać z Austrii i że znajduje się on pod stałym dozorem policyjnym.

Kawał polega na tym, że jeżeli ten zdrajca Austrii znajdował się pod dozorem policyjnym, jak mógł zatem spokojnie wsiąść i zjechać aż nad granicę szwajcarską? Jedno z pism wiedeńskich skwitowało tę aferę słowami: „Wierzymy zapewnieniom urzędownym, że pan Schmidt nie uciekał z Austrii, bo gdzie indziej nie czuje się on lepiej, jak właśnie w Austrii...“

Wiedzi ubawili się jeszcze jednym „wyczynem“.

Wiedeńscy obawiają się przyszło-

ści. Każdy staje się dzisiaj prorokiem, przepowiada bliższą i dalszą przyszłość. Ludziska chodzą po wróżbitach i każą sobie wykiadać z kart. Nie podobano się to jednemu z wiedeńskich radnych miejskich, człowiekowi, należącemu zresztą do partii bardzo postępowej. Wystąpił on przed plenum Rady Krajowej z wnioskiem zakazu wróżbiarstwa — oraz gry w automatach szczęścia o stawkach 10-groszowych. Przyjęcie wniosku tego wywołało wesołe uwagi w prasie wiedeń-

## W trzecią rocznicę zniszczenia

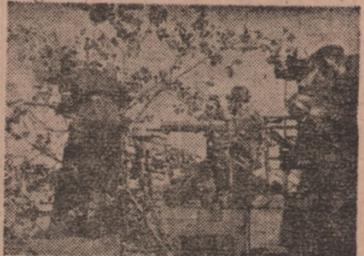
# elektrowni warszawskiej

Bydgoszcz, we wrześniu.

Trzeci wrzesień 1944 rok. Niedziela. Dzieci słoneczny i ciepły. Powiśle już 34 dni oddycha wolnym powietrzem.

Kamienice, choć poszczerbione pociskami, jeszcze się wdziczą-białoczerwonymi chorągiewkami do pogodnego nieba, do ludzi.

Powstańcy jak zwykle spieszą na placówki, by zastąpić towarzyszy zmęczonych wielogodzinnym czuwaniem, odpieraniem, wielokrotnie ponawianych nieprzyjacielskich ataków. Cywile umacniają barykady, zasypują



Sierpień 1944. r. Elektrownia warszawska czuwa, Stanowiska CKM.

wyłożyły poroblone przez stalowe potwory, posuwające się z charakterystycznym zgrzytem gasienic — aż pod... zasieg rzutu butelki z benzyną. Inni biegną do wspólnej kuchni, po kr... by nimi zapelnili, coraz więcej upominający się o swe prawa żołądek. Jeszcze inni idą do pobliskiego kościoła, by prosić Pana o zwycięstwo. Idą po otuchę, bo już beznadziejność jak czarny sep szarpie serce. Z podwórka rozlega się radośny śmiech dzieci. Coraz mniej mają one jednak miejsc do zabaw. Coraz

świeższe mogiły, coraz gęściejsze rzędy krzyży wśród murów kamienic. Dzieci bawią się... Nie dostrzegają czarnej chmury, która zawisła nad miastem — widzą tylko słońce.

Paradoksem jest zakaz gry w automatach szczęścia i to tylko po dziesięć groszy. Przecież Austria jest krajem, którego rząd posiada i pielęgnuje od lat dziesiątków, jak najukochańsze dziecko swoje — najbardziej hazardową loterię pod słońcem, jaką sobie można tylko wyobrazić, a wobec której ruleta z Monte Carlo jest niewinną zabawką. Jest nią tak zwane „małe lotto“ znane dobrze starszej generacji Galicji. Loteria ta posiada 90 numerów a stawiać

wolno maksymalnie tylko 5 numerów. Podczas gdy ruleta wypłaca za trafiony 1 nr na 36 istniejących w rulecie numerów — 35-krotną stawkę „małe lotto“ płaci za trafiony numer na 90 istniejących — tylko 10-krotną stawkę. Wyższą wygraną otrzymuje się tylko wtedy, kiedy się stawia 3 numery — które oczywiście muszą wyjść... Opowiadają, że na wiedeńskim cmentarzu centralnym znajduje się pomnik takiego, który wygrał podobne „terno“. Dowcip dowcipem, fakt jednak, że ludziska zgryzają się do szczętu w tę loterię, której rząd za żadną cenę nie skasowałby gdyż jest ona jednym z głównych źródeł dochodów państwa...

Władysław Baron.

elektrownia czuwa. Jest sercem i duszą nie tylko Powiśla ale i Warszawy — czuwając pracuje, zasila w rad na pół zburzone domy, warsztaty, drukarnie, rozdmuchując ostatnie iskierki nadziei zwycięstwa. Elektrownia zdwoiła dziś czujność, gdyż wie, że zawisła nad nią groźba zagłady: Po wczorajszym spadku Starówki, Niemcy skierują atak na Powiśle.

Dziś nie ma... Dziś tak pogodnie, tak słońce jasno świeci. Dziś jakby nieco mniej zasnuwują niebo dymy. Nagle, na horyzoncie ukazują się szeregi czarnych punktów. Stalowe ptaki niosące śmierć i zniszczenie nieubłagane zbliżają się od północy do południa.

Już je dostrzegli obrońcy. Przygotowują się do walki. Jakże jednak trudno walczyć przeciw stalowym potworom z karabinem i z nawiązką CKM-em ręką...

Niesamowity warkot i łoskot zbliża się... tak strasznie, tak nieubłagannie... Kominy elektrowni polyskują w słońcu i wyrzucają pióropusze dymu. Chorągwie zatknięte na dachkach w dziedzińcach trzepocą się jak gołębie. Na dachach uwijają się ludzie. Cdzień tam błyskają na hełmach, na rękawach biało-czerwone opaski. Opalone, stwardniałe od słońca i maszyn ręce, czerniały od trudu

znowu leżą nowe serie straszliwych pocisków. Powietrze rzyga żelastwem i stalą. Coś mocuje się z blokami rozrywającego się betonu. Jak nitki skrzypią rury, rwą się przewody, rozpryskują transformatory. Unoszą się kotły i pękają z trzaskiem. Z jakimś jękiem stawają turbogeneratory. Pęd powietrza dmie, mocuje się z jakimiś niewidzialnymi gigantami i rzuca kawałami wyrwanej ziemi, złomami murów, cegieł, kamieni, szczerkami kół, dźwigarów i strzępami ludzkich ciał. Poszarpane kominy elektrowni chwieją się, łamią, wyrzucając resztki dymu i płomieni. I znowu, i znowu nowe serie bomb z napływających nieprzerwanie sepów-samolotów. I znowu leżą pod ciosami samolotów. I znowu ziemia leży pod ciosami powietrznych potworów, wyrzucając nowe fontanny cegieł i żelaza. Ktoś z krzykiem ludzkim

osmolone dymem i ogniem wznoszą się ku górze z nienawiścią i zaciętym pragnieniem wytrwania.

Jeszcze chwila, a upiorne cienie sepów stalowych jawią się nad Powiślem, nad elektrownią... Zakreśliwszy łuk, zawisają w niesamowitej ciszy, by spaść nagle na upatrzony żer.

Elektrownia rzuca krzyk trwogi. Już leżą gwizdek syreny. Potworne rury spadają ze świstem w dół. Błysk... i straszliwy huk rozdziera powietrze z piekielną sarabandą łomotu i jęku. Kurz i pył zasłania słońce. Lecą drzazgi... Gdzieś na dachu naszczekuje jeszcze karabin maszynowy.

Znowu leżą nowe serie straszliwych pocisków. Powietrze rzyga żelastwem i stalą. Coś mocuje się z blokami rozrywającego się betonu. Jak nitki skrzypią rury, rwą się przewody, rozpryskują transformatory. Unoszą się kotły i pękają z trzaskiem. Z jakimś jękiem stawają turbogeneratory. Pęd powietrza dmie, mocuje się z jakimiś niewidzialnymi gigantami i rzuca kawałami wyrwanej ziemi, złomami murów, cegieł, kamieni, szczerkami kół, dźwigarów i strzępami ludzkich ciał. Poszarpane kominy elektrowni chwieją się, łamią, wyrzucając resztki dymu i płomieni. I znowu, i znowu nowe serie bomb z napływających nieprzerwanie sepów-samolotów. I znowu leżą pod ciosami samolotów. I znowu ziemia leży pod ciosami powietrznych potworów, wyrzucając nowe fontanny cegieł i żelaza. Ktoś z krzykiem ludzkim

(Dokończenie na stronie 6-ej)

**JANUSZ RYCHLEWSKI**  
**HAKENKREUZ** nad **PESZTÉM**

## 33 — Wspomnienia Krzysztofa Zbrucza —

— A za co siedzi pytałem dalej? — Za wiarę siedzi. Bo on jest semitnik, ale gdyby on nie był taki na cztery nogi kuty, to on byłby dawno na robotach w Czechach, Polsce, albo jeszcze dalej... Co by był na robotach? Co on mówi, dawnoby był ziemie gryzi... bo to nie wiadomo co to robią z takim jak on. Jak nie może pracować, to strzelają „dziesiąt“ świrdawał brudnym palcem po skroni. Ale on nie głupi, co zarobił, to zarobił — ??? — No bo tak, on jest, co tam ukrywać, węgierski żydek, to on musiał już dwa lata temu iść na roboty dla Hitlera! Bo taki był „ukaz“ na zakarpackiej Rusi, ale on, Chil nie głupi. Jemu Rebe wytłumaczył, co on ma rodowe nazwisko Polaka... Tak też i wydrapał z jakichś talmudowych szpargałów, że on jest w Kołomyjach geboren. Jako auslander uchwalił się te dwa lata od 5702 ale teraz to już vorbei. Po'apali się na nim... Uciekać nie będzie, ale mo'e Jehowa to sprawi, że on, przyszy rabin nie zginie marnie...

Po czym odwrócił się, sprytnie zniknął oczu, oczu, i delikatnie by nie urazić staruszka, odszedł od niego na długość smyczy, poprosił by mu nałożyć cyceles na czoło, odwrócił się do przedziału i zaczął się chwilać coraz żarliwiej w modlitewnym paroksyzmie.

Biedny był ten Chil Kulawo.

VII.

Budapeszteńscy emigranci.

Mówią, że wiosna na Węgrzech taka wczesna, że dwa razy do roku sianokosy, a

winnice kwitnąć zaczynają jak pierwiosniki. Ta wiosna 1944 roku była wyjątkowa. Nawet starzy ludzie nie przypominali sobie aby kiedyś w pierwszych dniach lutego jeszcze śnieg padał i tak mroźne były poranki. To jakiś szczególny rok... Może to rok nieurodzaju? miasto w okupacyjny wyraz tępej niemocy.

A tu stało się naraż po'udnie. Słońce zliżało dawno już szron poranka i tańcowało frywolnie po szkle otwieranych drzwi, szbach jadących tramwajów, mkających limuzyn. Tak, to była Europa. Było tu coś z przedwojennego Paryża, podretuszowanego na lokalny koloryt.

Jakąś boczną uliczką obaj banici wydoszali się nad Dunaj. Jakże się serce ścisnęło, kiedy ucleszyli się oczy na widok rozłożystej rzeki, udekorowanej kładkami mostów... A tam, ta grotta z krzyżem na szczyście, pamiętam to Gellert. Czarowny w blasku południa. Pięknie tu... tak dostałno.

I naraż stanąłem przy Karowej i pod tym samym kątem co Gellert dojrzałem, od jakiego to smutne, kolejkę spod mostu Kierbedza jak szła pękata i nieporadna na Pelcowizną: „Japanki dzisiaj nie będzie!“

Czasami, bywa, światło, wykształcone już dzieci rozmijują się w ubóstwie swoich rodziców, w ich niedoborach...

Tak widziałem rozbitą Warszawę znad pełnego pychy Dunaju.

Jakiś lokalny kauzypierda co to szukał okazji, ofiarował się z głupia frant za cicerone. I nic go nie obchodziło, że jego „czak

magyarul“ nie zrozumiałe ani w ząb, on swoje plóti gestykułując gęsto i pytając od czasu do czasu o coś krótko, na co sam sobie odpowiadał. To ma do siebie każda stolica, że pod mostami, w rynsztokach, gdzieś po piwnicach wyrosną sobie nieznanie nikomu łobuziaki, hasające po mieście jak po swoim podwórku, nabierając swoistego kultu dla tych ulic, których stają się brukiem i błękitem.

Po drugiej stronie Dunaju w wąskiej a szarej uliczce pod numerem 11 stoi przy Fö utca dom Komitetu Polskiego. Ludzi tam kręciło się sporo. Rodzimy harמידer jak i napisy docierały zewsząd „Rejestracja II piętro“. Właśnie śmiejąc się szeroko, schodził ze schodów z nową koszulą w ręce Leszek Subócz.

Bracia rzucili się z okrzykiem radości. — Dlaczego tak późno, powinniście być już przedwczoraj.

— Skąd przedwczoraj, czy wiesz co o naszych przygodach?

— Wiem, wiem — śmieje się Leszek i unosi nam kapelusze. Pięknie was urządzili, nie ma co. A wiecie ile to było starań aby was zwolniono. Pomógł jakiś Węgier, który was znał czy miał polecenie.

— Maloszek może?

— On, znacie go?

— Najzupełniej nie. Tym to dziwniejsze.

A wy jak? tak bez przygód? — Okazuje się, że im los się uśmiechnął. Podprowadzeni do Wołowca, tak samo zmęczeni nieładzko, bojąc się patroli, weszli ukradkiem do wagonu z deskami, skąd już później nie mogli wyjść. Przesiedzieli dzień cały, mokrzy, zmarznięci i głodni, by nie wysiadając dojechać tym wagonem do stacji przed Budapesztem. To się nazywa mieć szczęście.

— A co z naszym beniaminkiem?

— Malerowskim? E, te wasze podejrzenia były bezpodstawne. Tchórz jak diabeł, mówię wam, jak się bał... Na Jaworniku to aż piszczał, dwukrotnie musiałem go terrory-

zować. A w tym pociągu z deskami to popłakiwa ze strachu. Gdyby był szpiclem, miałby więcej pewności siebie.

— Rzadko tacy ludzie są odważni. Chcielibyśmy wierzyć, że on jest w porządku. Zresztą, okaże się. A co tu niesiesz — pytam Leszka, wskazując na koszulę.

— A to wydają wszystkim, idźcie szybko — mówi protekcyjnie — to dostaniecie. I coś z ubrań też.

— Nie o to idzie. Gdzie tu jakiś zarząd?

Nim jednak do niego uda o się dotrzeć, trzeba było przejść przez wydział odzieżowy, gdzie z miejsca jakieś ruchliwe młokosy przebijając furę bielizny zaczęły skrycie rządzić:

— Jak pan chcesz koszulę jedwabną, to mów pan że czerwony. I na burkuty. Bo ten to komunist. A tam przy butach, to endeck — to na Żydów trochę, i po Niemcach też na śmiegnie można, bo onego z poznańskiego wyępli... Ino najgorszy to w administracji, tam same socjaliści, to wiesz pan to już trudne mecye.

Przed dworcem tłukły się tramwaje, zatrzymywały się z rzadka auta i platformy, na małych ręcznych wózkach rozwożono pieczywo. Oto Budapeszt pierwszego zetknięcia. Na drzewach szron. Ulicami chłód idzie zamaszysty. A my wskroś niego. Dziwna to karawana. Dwaj ogoleni cywile po bokach, w środku Chil w cha'acie, a z tyłu przy szablach, w białych rękawiczkach, kroczy kulając, jak weteran z armii Bema, żandarm pocziwota. Ludzie rozdziawiali gęby. Staruszek zaś, jakby nadużył zaufania, na krótko zresztą, bo nie orientując się dobrze w stolicy, w której dwa razy w życiu był — a jakże po długich dopytywaniach wprowadził znowu do gmachu przestronnego, gdzie stała warta i dwóch żandarmów.

— A to co znowu? zatrwodził się nie na party.

(Ciąg dalszy w nast. numerze)



## Kobieta — ambasador



W związku z uzyskaniem przez Indie niepodległości i podziałem kraju na dwa państwa, ambasadorem części muzułmańskiej, t. zw. Pakistanu, — w Moskwie, mianowana została jedna z najwybitniejszych kobiet hinduskich p. Begum Shah Nawaz. Urodzona w roku 1896 już od wczesnej młodości pracowała na niwie społecznej. Od roku 1920 poświęca się szczególnie zagadnieniom reform społeczno-wychowawczych. Pani Nawaz była pierwszą przedstawicielką swojej płci, która weszła do Ligi Muzułmańskiej.

## Niech żyje kolor zielony.

W szpitalu św. Tomasza w Londynie, stosuje się obecnie dla chirurgów i personelu asystującego w czasie operacji fartuchy, nakrycia głowy, maski i rękawiczki z gumy zielonego koloru. Specjaliści od oczu stwierdzili bowiem, że w sali operacyjnej, posiadającej bardzo silne oświetlenie, biel ubrań odbijała promienie zbyt intensywnie, co męczyło i osłabiało po pewnym czasie wzrok operujących. Seledynowa zieleni okazała się przyjemniejszą i mniej wyczerpującą, także i inne szpitale zamierzają pójść za tym przykładem, porzucając tradycyjny biały strój.

## SOK POMIDOROWY

Sok pomidorowy jest nam dobrze znany chociażby z kartkowych przydziałów UNRR-owskich. Najczęściej przyrządzaliśmy z niego sosy i zupy. Tymczasem Amerykanie, doceniając zawartą w nim witaminę C, która strzeże od szkorbutu i innych przykrych zaburzeń w organizmie piją sok pomidorowy rano lub przed obiadem po prostu szklankami. Piją go wszyscy: dorośli, dzieci, niemowlęta.

Przyrządzanie soku nie jest skomplikowane, a obecny obfity sezon pomidorowy, nakazuje odpowiednie wykorzystanie:

Wymyte, poćwiartowane pomidory wrzucamy do dużego garnka i pognieść dobrze czysto wymytą drewnianą kopyścią. Następnie postawimy na ogniu i dobrze rozgrzać, żeby zmiękły. Można dodać do smaku (ale nie konieczne) trochę pokrajanej cebuli, i liści selerów. Z kolei przepuścić należy pomidory przez gęste sito. Do soku dodajemy dla smaku trochę cukru i soli. Teraz przystąpić można do tzw. pasteryzacji, czyli zabicia bakterii i grzybków powodujących gnicie. W tym celu sok stawia się na kuchni i doprowadza do wrzenia, a następnie odstawia pod przykryciem na 20 minut. Do dobrze wymytych butelek wlewamy sok i korkujemy wygotowanymi korkami. Odwróciwszy na-

## Ze świata kobiecego

Zgodnie z decyzją rządu nowego dominium brytyjskiego w Indiach — Hindustanu, na czele delegacji tego kraju na generalne Zgromadzenie ONZ, stanie kobieta. Jest nią pani Lakshmi, siostra premiera Pandit Nehru.

Przebywające w obozie dla internowanych żony b. dygnitarzy hitlerowskich v. Schiracha, Funka i Todta, zaliczone zostały do liczby przestępców i wrócić staną przed sądem denazyfikacyjnym. Pani Todt była członkiem partii już w roku 1926, posiadała złotą oznakę partyjną, a po śmierci męża dorobiła się olbrzymiego majątku. (f)

## WŁOSY i ich PIELEGNACJA

Jakże często piękne, bujne włosy są przedmiotem naszych westchnień i zazdrości. Tak bardzo chcielibyśmy mieć choć w części ich miękkość, jedwabistość, gęstość, połysk. Niestety, włosy nasze — konstatujemy z przykrością są cienkie, słabe bez połysku. Żal tu jednak nic nie pomoże. Włosy tych walorów godnych zazdrości mieć nie będą o ile nie zabierzemy się do ich racjonalnej pielęgnacji. Zanim przystąpimy do wskazań pielęgnacji tej najcenniejszej ozdoby kobiecej, zapoznać się musimy z czynnikami sprzyjającymi wypadaniu włosów i ich osłabieniu. Głównymi przyczynami są: dziedziczność, ogólny stan zdrowia, tryb życia, wreszcie nieracjonalna, niedbała pielęgnacja włosów.

Bujność włosa jak i jego przedwczesne wypadanie jest przeważnie dziedziczne. Zdaniem dr. Świtalskiej — dziedziczy się nie tylko barwę lecz i jakość włosa. Każda z nas przychodzi na świat z włosami o indywidualnych właściwościach. Drugim zasadniczym czynnikiem od którego zależy jakość włosa, jest ogólny stan zdrowia. Choroby chroniczne, toczące organizm: jak gruźlica, choroby kobiece, anemia, wyczerpanie ogólne, skórne i płciowe nowotwory, oraz choroby zakaźne, powodują intensywne wypadanie włosów i siwienie. Skoro organizm zaczyna się wzmocniać włosy zyskują.

Nie mniejszym warunkiem dobrego stanu włosów jest normalny tryb życia. Wady psychiczne, cierpienia, troski, przemęczenie, brak snu, odżywianie, brak ruchu, powietrza i słońca, wszystko to wpływa ujemnie na włosy.

Najczęściej jednak powodem wylusienia mężczyzn (90 proc.) i przereźdzenia włosów u kobiet, jest choroba skóry, zwana łojotokiem, która z początku występuje powoli, nieznacznie.

Czwartym, bodajże najważniejszym warunkiem utrzymania włosów pięknych, bujnych jest sama ich pielęgnacja — higiena włosów.

Inaczej trzeba pielęgnować włosy u dzieci, inaczej u dorosłych. Ponieważ włos rośnie z korzenia, a korzeń

tkwi w skórze, zatem dbać należy przede wszystkim o skórę głowy.

Dzieci, zwłaszcza w wieku szkolnym narażone są na najrozmaitsze choroby. Ustrzec je przed nimi możemy przez przestrzeganie należytej czystości skóry. Każde dziecko powinno posiadać swój ręcznik, grzebień, szczotkę itp. Dzieci chore należy do czasu ich wyleczenia odosobnić.

Częste mycie głowy przy krótkich włosach jest zbyteczne. Natomiast włosy długie należy często szczotkować, by oczyścić je z kurzu. Częste mycie może być powodem łamania się włosów i roszczępienia na końcach. Wszystkie te zmiany są wynikiem nadużywania mydeł, szamponów itd.

Włosy należy myć w letniej wodzie (najlepiej deszczowej) do której dosypać można łyżkę oczyszczonej sody żymna woda, zwłaszcza zimne tusze są bardzo szkodliwe dla włosów. Co do mydeł, to ogólnie biorąc, przy łupieżu, łojotoku, najbardziej wskazane są mydła dziegciowe i siarkowe. Spłukiwać włosy należy wielką ilością wody letniej, dodając octu owocowego na miednicę wody. Przy myciu włosów zważać na dokładne oczyszczenie skóry. Po myciu — suszyć włosy można ręcznikiem, w słońcu, przy piecu; zbyt forsownie stosowane przyrządy elektryczne ogromnie włosy psują.

Czesanie włosów powinno odbywać się 2 razy dziennie rano i wieczorem i to co najmniej 5 minut przy pomocy szczotki twardej i grzebienia o zębach dość ostrych. Cesać należy możliwie silnie, przyciskając grzebień i szczotkę. Stanowi to pewnego rodzaju masaż, który sprzyja porostowi włosów.

Po wyczesaniu, najlepiej włosy puszczać luźno co najmniej na 10 minut, aby umożliwić im dostęp powietrza. Szkodliwe jest upinanie włosów drucianymi szpilkami; zastąpić je należy rogowymi i to w jak najmniejszych ilościach.

Uczesanie należy często zmieniać. Szkodliwe jest noszenie, sztucznych warkoczy, ciężkich kapeluszy i wszystkiego co utrudnia dostęp powietrza.

Przybory do czesania należy myć 2 razy w tygodniu wodą z mydłem i amoniakiem, gdyż osadzający się na nich wyczesany kurz i bakterie, wczesują się na nowo.

## Śliczna sukienka, ale czy dostępna?



Bouclé staje się znowu modne. Jest praktyczne, ładnie się układa. Sukienka jak to widzimy na zdjęciu może być uszyta bardzo skromnie. Piękny kolor i ładna figurka wywołują najlepszy efekt. Tylko, że nie wiemy jeszcze, czy i u nas ten gatunek ciepłej sukienki będzie dostępny dla wszystkich.

## Codziennie zapiski

Już u Rzymian wszyscy ojcowie rodzin zmuszani byli do prowadzenia ksiąg, w których dokładnie wpisywać musieli swoje dochody i rozchody, długi i oszczędności. W niektórych okolicznościach prywatne te księgi okazywały się przed trybunałem i świadczyły o godności lub lekkomyślności oskarżonego.

Sławny minister — Sully był od dzieciństwa przyzwyczajony do regularnego zapisywania swoich dochodów i wydatków tak, że zostawszy ministrem finansów, przyczynił się

zaprowadzonym przez siebie porządkiem w administracji skarbowej niemało do świetności rządów króla Henryka IV-go.

Tylko przez dokładne obliczanie i dobrą znajomość własnych interesów, nabywamy umiejętności nie wydawać więcej nad to, co jest konieczne potrzebne i zastosowania potrzeb naszych do dochodów. Wystrzegajmy się robienia długów, które są najsroższą plagą w gospodarstwie domowym, niewyczerpanym źródłem trosk, strat i kłopotów.

## CIEKAWOSTKI

Płaczki egipskie wystąpiły z procesem przeciwko pewnemu kompozytorowi amerykańskiemu, w którego utworze jazzowym dopatrzyły się

swych płaczliwych melodii. Przewodniczący sądu po rozpatrzeniu skargi polecił poszkodowanemu płakać, a jazzowi grać. Sędziowie mieli wydać wyrok. Piękne melodie jednak bardziej przekonały sędziów, bo uznali prawo kompozytora.

Znany aktor francuski Sasza Gulty, rozwodząc się z czwartą żoną, aby poślubić piątą, nie chciał jej oddać podarowanego w rocznicę ślubu pierścienia wartości 4 milionów fr. Sąd jednak rozstrzygnął tę sprawę na korzyść czwartej żony i Sasza zeniąc się po raz piątą, musiał wywiązać się choć w części ze swych zobowiązań wobec czwartej żony.

W Wielkiej Brytanii powstała liga zawiedzionych i oszukanych narzeczonych. Przewodzi im miss Diment. Głównymi wiarołomcami biednych cór Albionu okazali się jeńcy niemieccy.

Brytyjski dwór królewski ze względu na trudne czasy pragnie, aby ślub księżniczki Elżbiety z księciem Filipem odbył się „skromnie”, co w danym wypadku jest oczywiście pojęciem względny. 86% Anglików wypowiedziało się w ankiecie, aby ślub odbył się z całą pompą dworską, wychodząc z założenia, że obecne życie jest tak szare, że nieco „pompy” nie zaszkodzi.

Nasza rodaczka P. Hapońska, mieszkanka Little Falls (Stan Nowy York) może być dumna, gdyż licząc 41 lat, w przeddzień swego srebrnego wesela powiła 15-te dziecko. Małżonek, Józef Hapoński liczy lat 47. Z 15-ga dziećmi, w czym ani jednej pary bliźniąt żyje.

## Lekceważony ZAWÓD

Dużo jeszcze czasu upłynie zanim w pełni zaspokoje się zapotrzebowanie na wykwalifikowane zawodowo pielęgniarki. Polska nie jest w tym wypadku odosobniona. Brak odpowiednio wykwalifikowanych pielęgniarek daje się odczuwać prawie we wszystkich krajach.

Dziewczeta nasze po uzyskaniu malej lub dużej mądry, stoją najczęściej niezdecydowane wobec zagadnienia wybrania sobie właściwego zawodu. Wybierają najczęściej biuro, zapominając, że właśnie pielęgniarstwo jest najbardziej odpowiednim dla kobiety, ze względu na jej właściwości psychiczne i uzdolnienia w tym kierunku.

Zdajemy sobie chyba wszystkie sprawy, jak zaszczytne i odpowiedzialne zadanie ma do spełnienia spokojna, zrównoważona pielęgniarka, która staje do walki z chorobą, a nieraz i ze śmiercią.

Mniej zrozumiana i doceniana jest natomiast praca pielęgniarek — społecznych higienistek, które jako opiekunki zdrowia, zapobiegają i walczą z chorobami społecznymi. Jako krzewicielki i popularyzatorki higieny wśród społeczeństwa, mają one do spełnienia ogromne zadanie.

Pielęgniarstwo jest jednym z zawodów, w których nie ma bezrobocia. Oprócz dającego się odczuwać stale braku dostatecznej ilości pielęgniarek, potrzebnych w szpitalach, obok braku sił lekarskich, odczuwa się również niedostateczny napływ fachowego personelu pomocniczo-lekarskiego w ubezpieczalniach społecznych.

Państwo, rozumiejąc doniosłość pracy w tym zawodzie, kładzie specjalny nacisk na rozwijanie się sieci szkół, mogących dać wyszkolenie całym rzeszom młodych dziewcząt.

Obecnie posiadamy w Polsce 12 szkół pielęgniarstwa, w jesieni zaś zostaną uruchomione dwie dalsze szkoły i to: 2-letnia szkoła pielęgniarstwa Zakładu Ubezpiecz. Społ. we Wrocławiu, oraz 3-letnia szkoła pielęgniarstwa połączona z Ub. Społ. w Katowicach, której absolwentki będą przygotowane do zawodów pielęgniarstwa i położniczego.

Szkoły te będą posiadały doskonałe warunki szkoleniowe i nowoczesne, wzorowo i higienicznie urządzone internaty. Praktyka uczennic będzie odbywała się we własnych szpitalach Nauka oraz mieszkanie i utrzymanie podczas pobytu w szkole są bezpłatne. Od kandydatek wymagane jest ukończenie co najmniej 4 klas gimnazjalnych (matura).

Każda więc z dziewcząt, która czuje potrzebę służenia bliżnim, powinna szkolić się w tym kierunku. Szkoły pielęgniarstwa stoją przed nią otworem.

## Melony bez pestek

Dzięki zastosowaniu chemicznych procesów w czasie kwitnienia, udało się pewnemu Japończykowi, studiującemu na jednym z uniwersytetów amerykańskich uzyskać owoce melonów zarówno jak i ich krewnych — arbużów, całkowicie pozbawione pestek. Dotychczas trzeba było usuwać cały niemal środek melona, a spożywanie arbużów polegało na bezustannym wypływaniu pestek. Obecnie, a matorzy tych owoców będą mieli pod tym względem ogromne ułatwienie, a ogrodnicy bez wątpienia rozpowszechnią nowy gatunek tych owoców i nas w Europie.

## Jesienią najmiłsze są kostiumy



W pogodne dni jesieni, podobnie jak wczesną wiosną najchętniej nosimy kostiumy lub efektowne komplety. Ładnie skrojone, podkreślają wdzięk sylwetki i sprawiają, że zawsze dobrze się w nich czujemy. Podajemy dziś Paniom trzy modele, wyjęte z żurnalu, dostarczonego nam przez księżną N. Gieryna w Bydgoszczy. A oto: śliczny komplecik w granatowym kolorze o oryginalnym biustowym przybraniu; jasny żakiet w paseczki do ciemnej spódnicy, oraz drugi kostium wyróżniający się oryginalnym zestawieniem 2 kolorów. Uwagę zwraca krój żakietów, rozchylających się od zapięcia.

# Kalendarzyk

Sroda, 3 września 1947 r.  
 Katolicki: Bronisławy.  
 Słowiański: Mojwieża.

## BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami tel 24-29)

\* (a) Nowy statut o podatku konsumcyjnym. W Zarządzie Miejskim, wywieszony został do publicznej wiadomości nowoobowiązujący statut o podatku konsumcyjnym.

\* (a) Emerytki i emeryci samorządowi zgłoszą swoje adresy do biura tut. Koła Emerytów Państw. przy ul. Chocimskiej 10/3, celem objęcia ich nową ustawą uposażeniową. Zgłoszenia przyjmuje się w wtorki i piątki w godz. od 17-19.

\* (a) Kier. Państw. Szkoły Powsz. dla Dorosłych w Bydgoszczy, ulica Dworcowa 82 (szkoła powsz. nr 1), ogłasza zapisy na semestr VII (klasa VIII) dla młodzieży urodz. 30. VIII. 1930 r. i wzwyl. Zapisy odbędą się w dniach od 3 do 10 bm. od 16-18 w kancelarii szkoły.

### Wyplata rent inwalidzkich

(a) I Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że w miesiącu wrześniu br. będzie wypłacał renty inwalidzkie wg numerów podanych przez Urz. Skarb. na wykazach osobistych lub innych dowodach tożsamości, oraz wg liter nazwiska.

Odbiorcy otrzymujący zaopatrzenie po raz pierwszy i ci, którzy z ważnych przyczyn nie mogą odebrać zaopatrzenia w wyznaczonych dniach powinni odebrać zaopatrzenie w czasie od 18 do 21 bm. Po odbiór zaopatrzenia należy zwracać się do kasy I Urz. Skarb., (Kraśnińskiego 10) od godz. 8 do 13.

## Przed meczem pięściarskim Wybrzeże - Pomorze

BYDGOSZCZ (tj). Jak już donosiliśmy, w najbliższą sobotę, t.j. dn. 6 bm. o godz. 20 w sali DOW przy ul. Dwernickiego odbędzie się sensacyjne spotkanie pięściarskie Wybrzeże - Pomorze.

Pomorze wystąpi do tego meczu w następującym składzie (od muszki do ciężkiej): Gumowski, Borowicz, Baranowski I, Sowiński wzgl. Baranowski II, Paliński, Cebulak, Szymański, Grabowski. Skład Wybrzeża: Sowiński wzgl. Zieliński II, Umiński, Antkiewicz wzgl. Drażkowski, Skierka, Iwański, Rajski, Mechliński, Lick.

## Dzisiaj gra „Partyzant” (Kielce)

BYDGOSZCZ (ko). Dzisiaj, w środę o g. 17,30 odbędzie się na stadionie miejskim w Bydgoszczy ciekawe spotkanie piłkarskie między WMKS „Partyzant” (Kielce) a reprezentacją Milicyjnych Stowarzyszeń Sportowych woj. pomorskiego. Spotkanie to jest ćwierćfinałem milicyjnych mistrzostw Polski w piłce nożnej. „Partyzant” (Kielce), który walczy obecnie o wejście do Ligi, jest drużyną przedstawiającą wysoką klasę piłkarską. Ostatnio rozegrał on we Wrocławiu spotkanie z reprezentacją Dolnego Śląska wygrywając w stosunku 3:2. Z tej przyczyny mecz dzisiejszy budzi powszechne zainteresowanie.

Reprezentacja milicyjna Pomorza złożona będzie z zawodników bydgoskich, chojnickich, wrocławskich i toruńskich i wystąpi w następującym składzie: Wawrzyniak, Łassa, Wesolowski II, Przybylak, Świerki, Sakiwiński, Zawadzki, Wójcicki, Wesolowski I, Leszczyński i Kubiak.

Niezależnie od tego w dniu dzisiejszym odbędą się piłkarskie eliminacje zespołów milicyjnych Pomorza przed mistrzostwami milicyjnymi Polski o g. 12 spotka się Brodnica z Grudziądem. O g. 14 - Wąbrzeźno z Chojnicami. O g. 16 - Toruń z Inowrocławiem.

Jak się dowiadujemy, kielecki „Partyzant” rozegra w czwartek o godz. 17,30 spotkanie z „Polonią”. Mecz ten będzie niewątpliwie ciekawy z uwagi na porównanie klasy obu tych zespołów, które w różnych grupach ubiegały się o wejście do „ligi”.

## W ósmą rocznicę „rzezi bydgoskiej”

BYDGOSZCZ (tim). W dniu 6 bm. społeczeństwo bydgoskie obchodzić będzie ósmą rocznicę rzezi bydgoskiej.

Komitet Uczczenia Ofiar Mordów Hitlerowskich podobnie, jak w latach ubiegłych pragnie i w tym roku rocznicy tej nadszłej jak najuroczystszy charakter. Komitet wzywa właścicieli i administratorów domów, aby w dniu tym udekorowali flagami żałobnymi budynki na terenie miasta.

Program uroczystości żałobnych przewiduje o g. 9 mszę św. żałobną w kościele farnym. O g. 17 nabożeństwo żałobne oraz przemówienia przedstawicieli władz, organizacji i społeczeństwa na Starym Rynku. Po uroczystościach żałobnych wyruszy pochód ze Starego Rynku na Cmentarz Honorowy. (Wzgórze Wolności), gdzie złożone zostaną wieńce przez przedstawicieli społeczeństwa.

Komitet apeluje do instytucji, organizacji i osób prywatnych aby zamiast wieńców składały ofiary na rzecz funduszu ekshumacyjnego. W najbliższym bowiem czasie rozpoczyna się wielkie prace ekshumacyjne, które obejmą las gdański, Jachcice, Trzyczyn i tereny miejskie.

Komitet spodziewa się, że społeczeństwo nie poskapi ofiar i zwłoki męczenników za sprawą naradująca spoczna w niedługim czasie na Cmentarzu Honorowym.

## Nie ukrywać Niemców

BYDGOSZCZ (jw) Celem oczyszczenia terenów polskich z wrogich elementów władze nasze zobowiązują obywatelstwa polskiego osoby narodowości niemieckiej oraz wysiedlają pozostałych tutaj jeszcze Niemców.

Niestety, stwierdzono, że społeczeństwo nasze dopomaga Niem-

com i ukrywa ich podowując opóźnienie wysiedlenia. Takie stanowisko społeczeństwa bydgoskiego jest nie tylko dziwne, ale hańbiące.

Spodziewamy się, że część społeczeństwa postępująca niewłaściwie rychło spostrzeże swój błąd i zamiast przeszkadzać w akcji wysiedlenia będzie czynnie wspierać władze bezpieczeństwa zgłaszając ukrywających się Niemców w komisariatach MO.

Winni niezgłoszenia ukrywających się Niemców będą karani na mocy ustawy o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów, która przewiduje kary do 5 lat więzienia.

(jw) Na dworcu kolejowym w Bydgoszczy dokonano kradzieży pompy do motoru marki „Diesla”. Poszkodowanym jest p. K. Tabiszewski, zam. w Kreckowie pow. Sierpc. Sprawców kradzieży dotąd nie ujęto.

## DNIA 7 WRZEŚNIA

### WIELKIE POKAZY LOTNICZE

„Kłęska i zwycięstwo”



W związku z dorocznym świętem lotnictwa polskiego w dniu 7 bm., w czasie którego odbędą się interesujące pokazy lotnicze na Placu Wolności ustawiono zestrzelony przez kpt. Michałowskiego pod Wyrzyskiem samolot niemiecki. Obok znajduje się zwycięski samolot polski. Między samolotami umieszczono napis: „Kłęska i zwycięstwo”.

## Zaprowizacji

### Nowa, cena słoniny KOMUNIKAT

Wydz. Przem. i Handlu zawiadamia, że ceny maksymalne na artykuł spożywczy pierwszej potrzeby obowiązujące na terenie m. Bydgoszczy od 1 bm., zarządzeniem W. K. C. uległy następującej zmianie: słonina 1 kg - z 288 zamiast ogłoszonej ceny zł. 290.

### Uwaga, zakłady gastronomiczne

Wydz. Przem. i H. m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że wszystkie zakłady gastronomiczne winne uwidocznic natychmiast w oknach wystawowych dania barowe i popularne wraz z oznaczeniem cen tych dań.

Jednocześnie Wydż. zwraca uwagę na konieczność należytej i grzecznej obsługi w stosunku do konsumujących w zakładach gastronomicznych h. tania dania. Stwierdzone wypadki niewłaściwego obchodzenia się i usługi będą traktowane jako poważne przewinienie przedsiębiorców i pociągnięta za sobą odpowiednie konsekwencje.

### Karty opalowe na rok 1947-48

Karty opalowe wydane na rok 47-48 należy rejestrować w firmie Kociński ul. Grunwaldzka nr 46 i 156 od 5 do 20 bm. i od 10 do 20 bm. w następujących firmach: „Spolem” ul. Piusa XI. „Węglobeton” - Jagiellońska 56. „Petow” - Świecka 14 i ks. Skorupki 33, Schlaak Dąbrowski - Rycka 22 i Ks. Skorupki 33, Pomorska Spółka Węglowa -

Artymeryjska i Kujawska 19, Burzyński - Sienkiewicza 34; Samopomoc Chłopska - Urocza 7, Kordeckiego 3 i Toruńska 37.

Przy rejestracji należy przedłożyć kartę zaopatrzenia kat. I plac. z miesiąca sierpnia br. Punkty ozd. przeprowadza rejestrację w myśl pisma Wydż. Apr. m. Bydgoszczy z dn. 26 sierpnia br. Punkty rozdzielcze złożą odcinki rejestr. kart opalowych do dnia 23 bm. w Wydż. Apr. pok. 11.

### Przydział mleka, kakao i czekolady. Wykazy na węgiel

Wydż. Apr. m. Bydgoszczy komunikuje: na karty dod. D3, M, MKD3 i MKM z września br. można otrzymać w sklepach mleczno-objalowych mleko świeże na każdy kup. po 0,5 l i to dla: D3 na kup. 1-14 M 1-14, MKD3 46-59 i MKM 41-54. Zarejestrowani w firmie Skibowska, Glinki 2, otrzymają przydział mleka w firmie Bydg. Sp. Sp. filia 23, ul. Kujawska 81, zarejestrowani w filiacie MZZ otrzymują przydział mleka w filiacie Okr. Mlecz. Spółdz.

Posiadacze kart dod. D z m-cą lipca, którzy nie otrzymali przydziału czekolady i kakao mogą pobrać od dnia 3-6 bm. czekoladę na kup. 16 w firmie B. S. S., Stary Rynek 3, kakao zaś w firmie Malingowski, Al. 1 Maja 13. Firma Malingowski wyda kakao z pozostałości i to na D7 i D12 po 200 g a w razie wyczerpania kakao jedną tabliczkę czekolady 4 100 g. Kto z konsumentów w oznaczonym terminie towaru nie wykupi traci prawo do otrzymania przydziału. Punkty rozdż. rozlicza się z wydanej cze-

kolady i kakao do dnia 9 bm.

Jednocześnie Wydż. podaje do wiadomości, że adm. domów pobiorą wykazy n. węgiel wolnorynkowy w nast. kolejności: 4 bm. ul. Chołoneńskiego, Chodkiewicza, Chrobrego, Długa i Jagiellońska, 5 bm. ul. Karpacka, Kóściuszki, Kr. Jadwigi, Lenartowicza i M. Focha i 6 bm. ul. Pl. Poznański, Poznańska, Sienkiewicza, Śląska, Średnia, Saperów i Śniadeczych, Ulice niewywołane będą podane w terminie późniejszym. Wydż. Apr. wyjaśni, że osoby nieuprawnione do otrzymania węgla są skreślone z wykazu. Przydzielony węgiel musi być odebrany w przeciągu 7 dn. od daty odebrania wniosku. Wszelkie reklamacje w sprawie niepobrania węgla w terminie wyznaczonym nie będą uwzględnione. Admin. domów złożą w Wydż. Apr. m. Bydgoszczy pok. 3 pokwitowania mieszkańców za odebrany węgiel do 30 bm. Na jedną rodzinę przypada 300 kg węgla; tytułem opłaty administracyjnej pobiera się będzie za każde 300 kg po 5 zł.

### Oświadczenie w sprawie kart odzieżowych

Wydż. Apr. m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że osoby, które pobrały karty odzieżowe w terminie dodatkowym, tj. od miesiąca lipca br. przy odbiorze kart zaopatrzenia m. sierpień i wrzesień br. złożą do dnia 10 bm. w tut. Wydż. - Ref. Kartkowy oświadczenie następującej treści: „Oświadczam niniejszym że karty odzieżowej na rok 1947 dotychczas nie otrzymałem i przyjmuję do wiadomości, że podwójne pobranie kart odzież. jest przestępstwem podlegającym karze na mocy przepisów kodeksu karnego” - data pobrania kar-

## Co? gdzie? kiedy?

TEATRY - nieczynne.  
 DYZURY APTEK: do 6 bm. - „Pod Niedźwiedziem” - ul. Niedźwiedzia 11, tel. 16-53 i „Przy Bielawach” - Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

\* (a) Uwaga bokserzy KKS Brda. Z dniem 1 bm. treningi odbywać się będą w sali przy ul. Konarskiego w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19 do 21. Tam też przyjmuje się zapisy nowych członków. Treningami kieruje trener Wypijewski.

## Dzisiaj wielki wiec

Dzisiaj o godz. 16,30 w sali Resursy Kupieckiej ul. Jagiellońska 11 - odbędzie się wielki wiec w sprawie Międzynarodowej Konferencji Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

Liga Kobiet w Bydgoszczy uprasza o przybycie wszystkie kobiety.



CZWARTEK, 4 WRZEŚNIA:  
 6.00 Progr. og.-polski. 6.50 Progr. na dzieńbież. 6.57 Progr. og.-polski. 8.15 Muz. z płyt. 8.40 Wiad. miejsc. i ogłosz. 11.57 Progr. og.-polski. 14.00 Wiad. z Pomorza. 14.10 Konc. z płyt. 14.15 Kwadrans literacki w oprac. J. Matysikówny. 15.00 Progr. og.-polski. 18.00 Przegląd prasy pom. 18.10 Konc. życzeń. 18.58 Progr. og.-polski. 24.00 Zakończenie audycji.

### Decydujący mecz o mistrzostwo klasy B

BYDGOSZCZ (ej) W piątek, 5 bm. o godz. 17,30 rozegrany zostanie na stadionie miejskim decydujący mecz o mistrzostwo I grupy pomorskiej kl. B między WKS Burza a rezerwami Brdy. Ze względu na wysoką stawkę (zwycięzca będzie reprezentował grupę bydgoską w rozgrywkach finałowych) obydwie zespoły wyteją niewątpliwie wszystkie siły, aby wyjść ze spotkania zwycięsko. Z tej też przyczyny mecz zapowiada się bardzo interesująco.

### Powiesiła się w mieszkaniu

BYDGOSZCZ (lit). W ub. niedzielę popełniła samobójstwo przez powieszenie się w mieszkaniu Teresa Kubaszyk zam. przy ul. Leśnej 64. Przyczyn, które popchnęły denatkę do tego rozpaczliwego kroku nie zdołano całkowicie ustalić.

### Chleb pszenno-żytni na kartki RCA

RCA podaje do wiadomości posiadaczy kart RCA, że na terenie miast wydzielonych tj. Bydgoszczy, Torunia, Grudziądza, Inowrocławia, Włocławka i Solca Kuj na karty zaopatrzenia z m-cą wrześ. br. piekarnie zakontraktowane przez RCA, wydawać będą chleb pszenno-żytni w terminie: od 1 do 7 bm. na ode 1, 2, 3, 4, po 0,5 kg na I prac., na ode 1 i 2 po 0,5 kg na II, oraz na ode 1 i 2 po 0,5 kg chleba na dodatek „C” od 8 do 15 bm. na ode 5, 6, 42, 43 po 0,5 kg na I prac., na ode 3 i 4 po 0,5 kg na II, oraz na ode 3 i 4 po 0,5 kg chleba na dodatek „C”.

W trzecią rocznicę zniszczenia elektrowni warszawskiej

(Ciąg dalszy ze str. 3-oiej) przypada, w jakimś spazmie trwogi do rozkołysanej wybuchami ziemi...

Elektrownia zagoiła swe rany. Podniosła się z gruzów czerwienia nowych cegieł, dźwignięta rękami polskiego robotnika i znów tętni pracą...

Stanisław Boruń

Sport

Warszawa - Radom 10:6

RADOM. Reprezentacja hokerska Warszawy pokonała w międzymiastowym spotkaniu reprezentację Radomia w stosunku 10:6.

O wejście do Ligi

W uzupełnieniu wczoraj podanych wyników meczów piłkarskich o wejście do Ligi, podajemy resztę uzyskanych rezultatów: Polonia (Świdnica) - Szombierki 5:2; Legia (Krosno) - Jarosławski KS 7:0.

Stany Zjednoczone prowadzą z Australią 2:1

NOWY JORK. Na kortach Forest Hills odbywają się finałowe rozgrywki tenisowe o puchar Davisa między Australią a Stanami Zjednoczonymi.

Pierwsze dwie gry pojedyncze wygrali Amerykanie. Kramer pokonał Paiksa 6:2, 6:1, 6:2; a Schroeder Bromwicha 6:4, 5:7, 6:4, 6:2.

W ten sposób Stany Zjednoczone prowadzą 2:1.

Akademickie mistrzostwa świata

PARYŻ. Akademickie mistrzostwa świata przyniosły zwycięstwa następującym zespołom i zawodnikom: piłka nożna - Francja; kolarski wyścig szosowy na 100 km - Kemp (Luksemburg); koszykówka - Czechosłowacja.

Ahlnevic (Szwecja) 48,1; 80 m pań - James (Finlandia) 11,9. W ogólnej punktacji mistrzostw lekkoatletycznych pierwsze miejsce zajęła Francja przed Czechosłowacją.

Tenis - Matous (Czechosłowacja). Singel pań - Peterdy (Węgry); gra podwójna pań - Peterdy, Strunch (Węgry).



W dniu 30 sierpnia 1947 r. zmarł po długich i cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mojej najdroższej i troskliwej matki, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany (atus, stryj, szwagier, teść i dziadek, 6. p.

SEIDEL PIOTR

Dypl. Inż. Arch. Naczelnik Wydziału Techniczno-Budowlanego Zarządu Miejskiego w Bydgoszczy przeżywszy lat 62. O czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

Żona córka, syn i rodzina

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3. IX, 47 o godz. 16-tej z kaplicy cment. św. Najśw. Serca Jezusowego. Msza św. za Duszę Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 8. IX, 47 o godz. 8-ej w kościele Miłosierdzia Bożego przy ul. Nakielskiej, 4688

WELNE owczą za upuje i wymienia na włóczki W. SIWCZYŃSKI i Ska BYDGOSZCZ

Wózki dziecięce w dużym wyborze, po cenach fabrycznych poleca Wytwórnia Wózków Dziecięcych

Łożyska kulkowe, rolkowe, wiertła, rozwiertła i narzędzia ślusarskie, kupuje i sprzedaje firma Józef Kwiatkowski Szoscecin

Farby gips kreda k i t lakiery Jan Kapczyński TORUŃ

Przetarg nieograniczony Fabryka Obuwia „Leo” w Bydgoszczy ogłasza przetarg nieograniczony na budowę murosowego budynku - garaży na terenie Fabryki Obuwia „Leo” w Bydgoszczy przy ul. Kościuszki 27.

Ogłoszenie o przetargu Portowe Zakłady Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego Gdańsk - Letniewo, ul. Załogowa 10, ogłasza przetarg na dostawę 250.000 kompletów skrzynek drewnianych jednostronnie heblowanych do pakowania margaryny o następujących ilościach i wymiarach: desek: 500.000 szt. desek o wymiarach 325x165x12 mm

PANSTW. ZENSKIE LICEUM GOSPODARSTWA WIEJKIEGO W LĘBORKU, WARSZAWSKA 16 PANSTW. MĘSKIE LICEUM ROLNICZE W TCZEWIE, UL. KOPERNIKA 1

Ogłoszenie o przetargu W dniu 7 września 47 r. w lokalu Zarządu Gminnego w Nowym - Dworze - Gdańskim odbędzie się przetarg na dzierżawę połowianca o obszarze 12.500 ha.

Ogłoszenie o przetargu W dniu 7 września 47 r. w lokalu Zarządu Gminnego w Nowym - Dworze - Gdańskim odbędzie się przetarg na dzierżawę połowianca o obszarze 12.500 ha.

AROMATY OWOCOWE Olejki eteryczne, do cukrow, lemoniada, lodów, soków itp. poleca Fabryka Aromatów Owocowych ŁÓDŹ

SZCZOTKI - PEDZLE WIELKOPOLSKA 1414 HURTOWNIA ST. STANOWSKI POZNAŃ

NAUKA ROCZNA Wzorowa Szkoła Kosmetyki Mazażu Dr Ireny Rudowskiej, Łódź, Piotrkowska 175/5. Tel. 109-01.

MAŁŻENSTWO bezdzietne (gospodarz i gospodyni) do samodzielnego prowadzenia pracy na niewielkim gospodarstwie rolnym potrzebne. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „1892” (359)

INTELEKTUALISTKA jasnowłosa, marzycielka o głębokiej, czulej duszy, wdowa l. 35, chciałaby celu matrymonialnym odnaleźć zagubioną radość życia.

MEZCZYZNA lat 49, rozwiedziona, z zawodu mistrz murarski znający również rolnictwo, poślubi panią posiadającą gospodarstwo rolne.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY CZWARTEK 4 WRZEŚNIA 1947 R. 6.00 Sygn. czasu, pieśń por. 6.05 Ginn. por. 6.15 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka. 6.37 Sygn. czasu. 7.00 Muzyka. 7.15 Wiad. poranne i przegląd prasy stot. 7.35 Muzyka. 7.55 Informacje ogólnopolskie. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygn. czasu i hejnał z wiochy Mariackiej. 12.04 Zapow. progr. do 8. 16. 12.05 Wiad. por. 12.10 Melodie lud. gra wesp. ludowy T. Kozłowski. 12.25 Aud. dla zesp. 12.35 Utwory skrzypcowe w wyk. A. Szafranka. 13.00 Z mikrofonem po kraju. 13.10 Koncert rozrywkowy. 15.00 Muzyka tan. 15.40 Pieśni hiszpańskie i serenady: Anatol Wronski - tenor, Jerzy Gacek - akompaniament. 16.00 Dzień popoł. 16.18 Zapow. progr. do g. 19. 16.20 Recital wiolonczelowy T. Kowalskiego. 16.40 Z naszej radiostacji. 16.50 Pogadanka gospodarza. 17.00 Musz. dla wszystkich. 18.58 Zapow. programu dalszego. 19.00 Audycja TUR-u. 19.10 Audycja dla wojska. 19.40 Polska Muz. Organowa - wykonawca: Wł. Owiejcia. 20.00 Z szerokiego świata. 20.15 Reportaż. 20.25 Koncert sekcstetu P. R. z udziałem Tomazsa Dabrowskiego - tenor. 20.57 Aud. dnia jutrzejszego, sygn. czasu. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.30 Muzyka 21.45 Słuchowisko żartobliwe „Poskrócenie złośliwy”. 22.10 Wiadomości sportowe. 22.15 Orkiestra tańeczna pod dyr. Jana Cajmiera. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muzyka poważna. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 Hymn, zakończenie audycji.

KUPNO DENTYSTYCZNE artykuły kupuje - sprzedaje Pawlicki, Składnia, ca dentystyczna, Poznań, Kraszewskiego 19, tel. 66-74. (4587)

ROŻNE ODMŁADZA i ulepsza WITAMINOWY krem CAPRI Do nabycia w wszystkich drogeriach. (4670)

UNIEWAZNIENIA UNIEWAZNIAM Arbeitsbuch nr 57246 wydany przez Arbeitsamt w Guben. Paliński Witold zamieszkały obecnie w Warszawie pow. Myślibórz. (4700)

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20 DZIAŁ OGŁOSZEN I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) - Telefon 24-23.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP” WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 - TEL. 33-41 I 33-42

ZGUBIŁAM ZGUBIONO 30. 8. 47 godzin wieczornych w drodze ul. Kossaka przez Gnieźnieńską, Szubińską do ulicy Lubelskiej teściu skórzana z zawartością papieroów służbowych. Uczelwowa znalazłkę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Lubelska 3/2 Bydgoszcz. (365)

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. milimetr.: w tekście 50 zł, za 1 mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetarg: 20 zł. Nekrologi od 20-50 zł. Tabela-ryczne, bilanse 30 zł. Niedziela i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada